



POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW KRAJOWA RADA

ul. BOBROWIECKA 1, 00-728 WARSZAWA

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy, XII Wydział Gospodarczy, Nr KRS 0000293886

Prezes, Sekretariat: tel. 22 101-34-44, fax 22 101-34-60, e-mail: prezespzd@pzd.pl

NIP:526-00-07-711

L.dz. 5708/12

Warszawa, dnia 30.07.2012 r.

Sędzia Trybunału Konstytucyjnego

Szanowny Pan

Marek Kotlinowski

Szanowny Panie Sędzio!

W imieniu całej społeczności polskich rodzin korzystających z działek w rodzinnych ogrodach działkowych, pragniemy serdecznie podziękować Panu za stanowisko, jakie w dniu 11 lipca 2012r. zajął Pan w stosunku do wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie sygn. akt K 8/10. Wygłoszone przez Pana zdanie odrębne w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych uznajemy za dowód, że pełniąc zaszczytną funkcję Sędziego Trybunału, podchodzi Pan do swoich obowiązków z olbrzymim wyczuciem i świadomością skutków, jakie orzeczenia sądu konstytucyjnego wywołują w życiu zwykłego obywatela.

Szanowny Panie Sędzio!

Zaprezentowane przez Pana w ustnym uzasadnieniu motywy, które przesadziły o zajęciu takiego stanowiska, są w naszej opinii w pełni uzasadnione. Niestety, wyrok Trybunału Konstytucyjnego wskazuje, iż sędziowie decydujący o zniesieniu dotychczasowych praw regulujących funkcjonowanie ogrodów działkowych w Polsce, w ogóle nie rozważyli ryzyka, jakie niesie to dla milionów obywateli. Skutkiem orzeczenia jest bowiem przymusowa likwidacja całego systemu organizacyjnego polskiego ogrodnictwa działkowego. W efekcie, środowisko miliona polskich rodzin, w których obronie od dwudziestu lat stawał skutecznie Polski Związek Działkowców, zostało pozbawione realnego rzecznika swych praw. Jakkolwiek bowiem oceniać rozwiązania systemowe obowiązujące w ogrodach działkowych, niezaprzeczalnym faktem jest, iż przez ostatnie dwadzieścia lat podejmowano liczne próby ograniczenia, czy wręcz zniesienia praw działkowców i odebrania im terenów. Jedynie dzięki silnym gwarancjom ochronnym zapisanym w ustawie oraz potencjałowi społecznemu generowanemu przez ogólnopolską, masową organizację, zrzeszającą milion członków, działkowcom udawało się zachować swoje ogrody. Wskutek wyroku z 11 lipca 2012r. warunki te ulegają radykalnej zmianie. Dotyczy to zarówno kwestii trwałości praw działkowców, jak i możliwości samoorganizacji obywateli w celu ochrony swoich praw.

Dla każdego, kto zna konstrukcje prawne wprowadzone ustawą o ROD, oczywistym jest, że - wbrew poglądom głoszonym przez sędziego sprawozdawcę w uzasadnieniu orzeczenia wygłoszonym na rozprawie - wyrok Trybunału dotyka bezpośrednio praw działkowców. Ich prawa do działek opierają się bowiem o prawo do terenów ogrodów posiadane przez organizację. W sytuacji gdy - jak twierdzi sędzia sprawozdawca - wskutek wyroku wygasną prawa organizacji, znikną również prawa działkowców. Przemilczanie tej okoliczności jest niedopuszczalne. Tak samo jak niedopuszczalna jest sugestia, iż dzierżawa - wskazywana przez sędziego jako prawo mające w przyszłości stanowić podstawę władania działkami - będzie, z punktu widzenia działkowców, prawem lepszym od dotychczasowego.

Równie krytycznie należy ocenić wyrok poprzez pryzmat skutku w postaci przymusowego demontażu, czy wręcz rozwiązania ogólnopolskiego zrzeszenia działkowców. Abstrahując od rażącego pogwałcenia przez wyrok konstytucyjnych standardów (art. 58 ust. 2 Konstytucji RP), na co dobitnie zwrócił uwagę Sędzia Andrzej Wróbel, skutkiem orzeczenia będzie radykalne osłabienie pozycji miliona obywateli wobec władz publicznych. Całkowita dezorganizacja funkcjonowania ogrodów, zbiegająca się z odjęciem praw do gruntów, spowodują bowiem, że ogrody i działkowcy w relacjach z właścicielami gruntów, czyli gminami i Skarbem Państwa, zostaną sprowadzeni do pozycji petentów. Petentów, których racje można równie dobrze uwzględnić co i zlekceważyć. Petentów, których w newralgicznym momencie pozbawiono możliwości samoorganizacji w celu obrony swych praw, bo właśnie rozwiązano ich zrzeszenie.

Szanowny Panie Sędzio!

Uzasadniając zdanie odrębne zaznaczył Pan, iż dostrzega niedoskonałości ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, ale jednocześnie wskazał na fakt, iż dobrze chroni obywateli i ziemię, którą uprawiają. Diagnoza ta oznacza, iż z punktu widzenia celu, jakiemu służy ustawa, jest ona (czy też była), aktem prawidłowym. Jak Pan zaznaczył, oceniając prawo, nie należy patrzeć wyłącznie na jego literę, ale również na ducha. W naszej opinii Trybunał Konstytucyjny wydając wyrok na ustawę o ROD patrzył tylko na literę ustawy, i to w „krzywym zwierciadle”. Czy stało się tak przypadkowo, zapewne nigdy się nie dowiemy.

Zgłaszając *votum separatum* od takiego orzeczenia, dał Pan świadectwo mądrości godnej zaszczytnej funkcji Sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Zasluguje to na szczególną uwagę i szacunek, których wyrazy w imieniu własnym oraz miliona polskich rodzin działkowych pragniemy Panu niniejszym przekazać.

Krajowa Rada
Polskiego Związku Działkowców

